

UZASADNIENIE

M. Z. (1) został oskarżony o to, że:

I. w okresie od czerwca 2014 roku do 10 sierpnia 2014 roku w K., woj. (...) znęcał się fizycznie i psychicznie nad konkubiną N. W. w ten sposób, że będąc pod wpływem alkoholu wszczynał bezpodstawnie awantury, podczas których znieważał ją słowami wulgarnymi, zakłócał spokój, groził pozbawieniem życia, zniszczeniem mienia i zabranieniem dziecka oraz naruszał jej nietykalność cielesną poprzez szarpanie, popychanie i duszenie, a nadto w dniu 10 sierpnia 2014 roku poprzez popchnięcie w/w pokrzywdzonej spowodował jej upadek, w wyniku którego doznała ona obrażeń ciała w postaci krwiaka podskórnego powłok głowy w okolicy skroniowej po stronie lewej a następstwem doznanego urazu był rozstrój zdrowia inny niż określony w art. 156 § 1 k.k. trwający nie dłużej niż 7 dni, tj. o przestępstwo określone w art. 207 § 1 k.k. w zw. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

II. w dniu 11 sierpnia 2014 roku przy ulicy (...) w K., woj. (...) groził N. W. pozbawieniem życia i zniszczeniem mienia przy czym groźby te wzbudziły w zagrożonej uzasadnioną obawę, że będą spełnione a ponadto naruszył jej nietykalność cielesną poprzez szarpanie, tj. o przestępstwo określone w art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 217 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

III. w dniu 11 sierpnia 2014 roku przy ulicy (...) w K., woj. (...) groził K. P. pozbawieniem życia przy czym groźby te wzbudziły w zagrożonym uzasadnioną obawę, że będą spełnione a ponadto naruszył jego nietykalność cielesną poprzez odepchnięcie, tj. o przestępstwo określone w art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 217 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

IV. w dniu 11 sierpnia 2014 roku przy ulicy (...) w K., woj. (...) na terenie myjni samochodowej groził A. K. pozbawieniem życia, pobiciem oraz zniszczeniem mienia przy czym groźby te wzbudziły w zagrożonej uzasadnioną obawę, że będą spełnione, tj. o przestępstwo określone w art. 190 § 1 k.k.

V. w dniu 14 sierpnia 2014 roku przy ulicy (...) w K., woj. (...) groził N. W. pozbawieniem życia przy czym groźby te wzbudziły w zagrożonej uzasadnioną obawę, że będą spełnione, tj. o przestępstwo określone w art. 190 § 1 k.k.

VI. w okresie od 10 sierpnia 2014 roku do 15 sierpnia 2014 roku w K., woj. (...) w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wielokrotnie groził K. G. i D. G. pozbawieniem życia oraz uszkodzeniem mienia przy czym groźby te wzbudziły w zagrożonych uzasadnioną obawę, że będą spełnione, tj. o przestępstwo określone w art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Kutnie z dnia 4 listopada 2015 roku w sprawie o sygn. akt II K 835/14 uznano oskarżonego M. Z. za winnego dokonania wszystkich zarzucanych mu przestępstw. Oskarżonemu wymierzono kary jednostkowe: 10 miesięcy pozbawienia wolności w związku ze skazaniem za czyn opisany w punkcie I. wyroku; 4 miesięcy pozbawienia wolności w związku ze skazaniem za czyn opisany w punkcie II. wyroku; 4 miesięcy pozbawienia wolności w związku ze skazaniem za czyn opisany w punkcie III. wyroku; 3 miesięcy pozbawienia wolności w związku ze skazaniem za czyn opisany w punkcie IV. wyroku; 3 miesięcy pozbawienia wolności w związku ze skazaniem za czyn opisany w punkcie V. wyroku; 6 miesięcy pozbawienia wolności w związku ze skazaniem za czyn opisany w punkcie VI. wyroku. W miejsce orzeczonych kar jednostkowych pozbawienia wolności Sąd wymierzył oskarżonemu M. Z. (1) karę łączną 1 roku i 4 miesięcy pozbawienia wolności.

Powyższy wyrok w całości zaskarżył obrońca oskarżonego M. Z. na korzyść oskarżonego. Wyrokowi temu obrońca zarzucił mogącą mieć wpływ na treść orzeczenia obrazę przepisów postępowania, tj. art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. wyrażającą się w ustaleniu okoliczności faktycznych sprawy na podstawie niekompletnego materiału dowodowego, z wyeliminowaniem zeznań świadków i wyjaśnień oskarżonego w części, bez umotywowania takiego stanowiska w uzasadnieniu wyroku, które to rozbieżności poddają w wątpliwość prawdziwość ustaleń Sądu w zakresie sprawstwa oskarżonego, tj.:

- zeznań A. S., która stwierdziła, że codziennie widywała oskarżonego wraz z N. W. i nie stwarzali pozorów, żeby byli nieszczęśliwi, nie była świadkiem żadnej przemocy wobec N. W., nie słyszała żeby jej groził, nie widziała, żeby N. W. miała jakieś ślady obrażeń, bez obecności oskarżonego mówiła, że spodziewa się dziecka i zamierzają zamieszkać razem;

- zeznań P. H., który stwierdził, że oskarżony pokrzywdzonej N. W. wcale krzywdy nie zrobił, nie widział obrażeń u pokrzywdzonej, nie skarżyła się ona na oskarżonego, nie bała się, oskarżony nigdy nie podnosił głosu na pokrzywdzoną, wskazując przy tym, że rodzice N. W. nie chcieli, żeby pokrzywdzona była w związku z oskarżonym;

- zeznań świadka M. J. (1), który stwierdził, że N. W. nie bała się oskarżonego, nie skarżyła się na oskarżonego, nie miała obrażeń, oskarżony się nie awanturował, nie słyszał od wspólnych znajomych, żeby coś złego się działo między nimi;

- zeznań świadka M. K., która stwierdza, że oskarżony przychodził do pokrzywdzonej, dbał o nią, nic nie wskazywało na to, aby podnosił na nią rękę, nie widziała u niej obrażeń;

- zeznań świadka M. Z. (2), która stwierdziła, że w czasie kiedy strony mieszkały u niej, nie zauważyła, aby oskarżony znęcał się nad N. W., nie zauważyła aby pokrzywdzona bała się oskarżonego, nie widziała u niej żadnych obrażeń, wskazując, że matka pokrzywdzonej była przeciwna jej związkowi z oskarżonym;

- zeznań świadka P. L., który stwierdził, że oskarżony z pokrzywdzoną byli szczęśliwi, nie widział, żeby były jakieś problemy, zaprzeczył by oskarżony kierował groźby wobec dziadka N. W., nie słyszał by 11 sierpnia 2014 roku oskarżony komuś groził, nie było takiej sytuacji, żeby kogoś popchnął albo szarpał, nie wydaje mu się, żeby ktoś z uczestników tamtego zdarzenia obawiał się oskarżonego, tego dnia N. W. nie wyglądała na osobę, która miałaby się obawiać oskarżonego, nie widział śladów obrażeń na jej głowie;

- zeznań E. Z., która stwierdziła, że N. W. nigdy się nie skarżyła na syna, nigdy nie była wystraszona, nie widziała u niej obrażeń, nadto świadek wskazywała na konflikt N. W. z jej rodzicami;

- wyjaśnień oskarżonego który, zaprzeczył postawionym mu zarzutom.

W ocenie apelującego powyższe w konsekwencji doprowadziło do błędnego ustalenia stanu faktycznego przyjętego za podstawę orzeczenia, mającego wpływ na treść tego orzeczenia.

W przypadku nieuwzględnienia postawionych zarzutów na podstawie art. 438 pkt 4 k.p.k. obrońca wyrokowi zarzucił rażącą niewspółmierność orzeczonej kary pozbawienia wolności poprzez wymierzenie oskarżonemu kary łącznej 1 roku i 4 miesięcy w sytuacji gdy kara ta jest niewspółmierna z powodu nadmiernej jej wysokości, jak również z powodu nie orzeczenia warunkowego zawieszenia jej wykonania.

W konsekwencji powyższego obrońca oskarżonego wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanych mu czynów alternatywnie – o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. W przypadku nieuwzględnienia zarzutów prawa procesowego i błędu w ustaleniach stanu faktycznego a uwzględnienia zarzutu niewspółmierności orzeczonej kary obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez orzeczenie kary pozbawienia wolności z warunkowym jej zawieszeniem. Nadto obrońca wniósł o zasądzenie kosztów udzielonej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu M. Z. (1) oświadczając, iż koszty te nie zostały uiszczone w całości ani w części, podwyższone o obowiązującą stawkę podatku od towarów i usług (VAT).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje: apelacja okazała się zasadna tylko w zakresie w jakim doprowadziła do kontroli wyroku i jego zmiany w świetle konieczności przyjęcia innej kwalifikacji prawnej. Natomiast odnosząc się do zarzutu naruszenia zasady obiektywizmu to stwierdzić należy, że sąd I instancji przeprowadził wszystkie dowody zawnioskowane przez oskarżonego natomiast generalnie odmówił im wiary. Odmówienie wiary zeznaniom określonych świadków, przy jednoczesnym uwzględnieniu innych dowodów stanowi uprawnienie sądu dokonującego

ustaleń faktycznych z pełnym uwzględnieniem zasad swobodnej oceny dowodów i nie może być uznawane za przejaw złamania zasady obiektywizmu. Taki pogląd wyraził Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 16 grudnia 2015 roku w sprawie II KK 360/15. To, że niektóre dowody zostały uznane za niewiarygodne, w szczególności wyjaśnienia oskarżonego nie przyznającego się do winy – nie może dziwić w sytuacji gdy sąd pierwszej instancji dowody te rozważył i szczegółowo uzasadnił dlaczego nie dał im wiary. Taki pogląd zaprezentował z kolei Sąd Apelacyjny w Łodzi w sprawie II Aka 260/14 w wyroku z dnia 20 listopada 2014 roku. Zasada ta nie jest naruszona jeżeli sąd miał w polu widzenia wszystkie dowody i fakty dotyczące oskarżonego zarówno te, które są dla niego korzystne, jak i te które przemawiają na jego niekorzyść, poddaje je ocenie i analizie zgodnej ze wskazaniami wiedzy, logiki i doświadczenia życiowego. Taki pogląd wyraził Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w sprawie II Aka 226/14 w wyroku z dnia 11 września 2014 roku. Przekładając poglądy orzecznictwa na grunt niniejszej sprawy to stwierdzić należy, że sąd w uzasadnieniu podał dlaczego nie dał wiary zeznaniom świadków P. L., M. Z. (2), P. H.. Dokona przez sąd ocena zeznań w/w jest logiczna i uwzględnia całość materiału dowodowego pozyskanego w sprawie. Odnośnie zeznań świadka A. S. to sąd I instancji dał im wiarę uznając jedynie, że świadek widział się z oskarżonym i pokrzywdzoną w okresie maj- czerwiec gdy ich relacje były dobre, a ponadto według zeznań pokrzywdzonej wszystkie zdarzenia, poza tym z 9 sierpnia 20114 roku odbywały się gdy byli sami lub w mieszkaniu znajdował się brat N. W.. Odnośnie zeznań M. J. (1), M. K., M. Z. (2) i M. J. (2) to sąd zasadnie przyjął, że naganne zachowanie oskarżonego wobec N. W. miało miejsce w przysłowiowych „czterech ścianach” poza jednym zdarzeniem w związku z czym oceniane osoby nie mogły wypowiedzieć się na temat negatywnych zachowań oskarżonego wobec konkubiny. Zresztą pokrzywdzona przyznała, że gdy przez krótki czas zamieszkiwali u siostry oskarżonego to ich pożycie układało się bardzo dobrze. Sąd także prawidłowo ocenił zeznania matki oskarżonego, które były sprzeczne nie tylko z zeznaniami N. W. ale i zeznaniami małżonków G. oraz K. P..

Sąd I instancji dokonał także prawidłowej, szczegółowej oraz logicznej oceny wyjaśnień oskarżonego. Nie dopuścił się błędu logicznego w rozumowaniu przy ocenie całości materiału dowodowego, nie zlekceważył żadnych dowodów, dał wiarę dowodom przekonującym. Od lat utrwalony jest pogląd, że zarzut naruszenia art. 7 jest słuszny tylko wówczas: „gdy zasadność ocen i wniosków wyprowadzonych przez sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego, nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania. Nie może on sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami sądu” Taki pogląd wyraził Sąd Najwyższy w wyroku z 24 marca 1975 roku w sprawie II KR 355/74. W niniejszej sprawie N. W., jej matka, ojczym, dziadek, ciotka, niektórzy sąsiedzi a nawet znajomi K. W., K. Z. złożyli spójne, konsekwentne zeznania obciążające oskarżonego. Stąd też nie można podzielić zarzutu dotyczącego dyrektyw oceny dowodów, a tym samym w konsekwencji błędu w ustaleniach faktycznych.

Również nie sposób zgodzić się z alternatywnym poglądem o rażącej niewspółmierności kary, który ma miejsce wówczas, gdy kara mieści się w granicach ustawowego zagrożenia, ale nie uwzględnia w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnienia przestępstwa, jak i osobowości sprawcy, innymi słowy gdy w społecznym odczuciu jest kara niesprawiedliwą. Taki pogląd wyraził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 kwietnia 1985 roku w sprawie VKRN 178/85 opublikowanym OSNKW 7-8/1985, poz. 60). Oskarżony w chwili popełnienia przestępstw będących przedmiotem rozpoznania był już karany. Przestępstwa znęcania dopuścił się wobec kobiety ciężarnej. Trzeba przyznać rację sądowi I instancji, że jego zachowanie nie uzasadnia poglądu o pozytywnej prognozie wobec osoby oskarżonego. Natomiast sąd z urzędu dostrzegł potrzebę modyfikacji wyroku. Mianowicie ciąg przestępstw jako instytucja prawa materialnego i jej stosowanie jest obowiązkiem sądu. Przyjęcie lub odrzucenie możliwości zastosowania art. 91§1 k.k. uzależnione jest wyłącznie od spełnienia przesłanek określonych w tym przepisie. Przyjęcie, że sprawca działał w warunkach określonych w art. 91§1 k.k. jest jednakże zdecydowanie korzystniejsze od uznania, że popełnione przez oskarżonego przestępstwa pozostają w zwykłym zbiegu realnym. Przepis art. 91§1 k.k. pozwala na orzeczenie wymiaru kary w granicach do górnej granicy zwiększonej o połowę, jednakże takie hipotetyczne zaostrzenie wymiaru kary nie może przesądzać o tym, że przyjęcie przez sąd II instancji działania w ramach ciągu przestępstw jest działaniem na niekorzyść oskarżonego. Taki pogląd wyraził Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 29 czerwca 2006 roku w sprawie sygn. akt II Aka 173/06 i Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 10 kwietnia 2014 roku w sprawie II Aka 45/14. Nie należy zapominać, że sąd I instancji wydawał wyrok już po wejściu w życie zmian przepisów obowiązujących od 1 lipca 2015 roku. Oznacza to, że miał możliwość przyjęcia ciągu przestępstw co do wszystkich czynów poza przypisanym w punkcie 1 wyroku kwalifikowanego z art. 207 §1 k.k. To był więc

obowiązek sądu. Dlatego też sąd II instancji uchylił rozstrzygnięcie o karze łącznej, uznając, że kara orzeczona za czyn opisany w punkcie 1 wymierzona przez sąd rejonowy jest adekwatna do stopnia winy, społecznej szkodliwości czynu. Natomiast w zakresie pozostałych czynów uznał, że stanowią one ciąg przestępstw, ponieważ zostały popełnione w krótkich odstępach czasu, z wykorzystaniem takiej samej sposobności, a przepis stanowiący podstawę wymiaru kary jest tożsamy. Wymierzona kara uwzględnia ilość czynów, kumulatywną kwalifikację prawną w zakresie niektórych zachowań. W związku z przyjęciem instytucji ciągu przestępstw wobec czynów opisanych w punkcie 1b, 1c, 1d, 1e, 1f wyroku sądu rejonowego oraz skazaniem za przestępstwo z art. 207§1 k.k., za które w pierwszej instancji wymierzono karę 10 miesięcy pozbawienia wolności zachodziła potrzeba orzeczenia kary łącznej. Przy jej wymiarze zastosowano zasadę asperacji uwzględniając bliski związek czasowy i podmiotowy między popełnionymi czynami oraz brak związku przedmiotowego. Sąd podziela argumentację wyrażoną przez sąd I instancji odnośnie braku przesłanek do warunkowego zawieszenia wykonania kary wobec oskarżonego. Rzeczywiście oskarżony działał z ogromną determinacją w naruszaniu porządku prawnego, nie liczył się z interwencją policji i wracał na miejsce przestępstwa. Zachowań przestępczych dopuścił się wobec wielu osób. Dlatego też rzeczywiście tylko bezwzględna kara pozbawienia wolności spełni swój cel wychowawczy i prewencyjny. Sąd nie podziela natomiast argumentacji wyrażonej w uzasadnieniu w aspekcie wyboru poprzednio obowiązującego stanu prawnego z uwagi na fakt, że w świetle poprzednio obowiązujących przepisów warunkowe zawieszenie wykonania kary było teoretycznie możliwe, a wedle nowych przepisów nie. W uzasadnieniu na stronie 19 sąd wskazał, że nie znalazł podstaw do warunkowego zawieszenia wykonania kary, uznając że byłoby to niewystarczające dla osiągnięcia celów kary. Skoro sąd nie widział możliwości warunkowego zawieszenia wykonania kary z uwagi na brak przesłanek polegających na braku pozytywnej prognozy to rozważania co do „korzystności” stanów prawnych miały charakter wyłącznie teoretyczny. Ustalenie tego, która ustawa jest względniejsza dla sprawcy powinno być dokonywane w ten sposób, że sąd rozważy jaką karę wymierzyłby za przypisany czyn na podstawie nowego prawa, jaką zaś na podstawie prawa poprzednio obowiązującego. Należy pamiętać, że porównanie dwóch konkurujących ustaw w znaczeniu art. 4§1 k.k. musi następować nie w sposób abstrakcyjny, lecz konkretny z uwzględnieniem czynu stanowiącego przedmiot postępowania i z uwzględnieniem sprawcy. Wyrażone powyżej poglądy zaprezentowano również w Komentarzu do Kodeksu Karnego pod redakcją prof. A. Z.. Wydawnictwo (...) roku, wydanie II strona 105. Skoro według obu stanów prawnych sąd stwierdził brak pozytywnej przesłanki w postaci właściwości i warunków uzasadniających warunkowe zawieszenie wykonania kary, to rozważanie odnośnie tego, że na gruncie poprzednio obowiązującej ustawy było to możliwe mają charakter właśnie abstrakcyjny. Natomiast za przyjęciem nowego stanu prawnego przemawiała możliwość przyjęcia ciągu przestępstw co do wszystkich czynów poza przestępstwem znęcania. W świetle poprzednio obowiązującego stanu prawnego i przeważających poglądów doktryny, które krytykowały możliwość przyjęcia ciągu przestępstw w wypadku kumulatywnej kwalifikacji prawnej czynu, takie rozwiązanie nie byłoby możliwe. Dopuszczalne jedynie w sytuacji, w których każde z przestępstw składających się na ciąg podlega identycznej kumulatywnej kwalifikacji. Taki pogląd wyrażono w opracowaniu M. K., P. K., Czyn.....s. 119 i następn. W przedmiotowej sprawie wystąpiłyby, na gruncie poprzednio obowiązującego stanu prawnego dwa różne ciągi przestępstw i przestępstwo znęcania. W myśl nowych przepisów koniecznym było zbudowanie konstrukcji ciągu przestępstw z wszystkich czynów poza art. 207§1 k.k. Dlatego też zdecydowanie korzystniejsze jest rozwiązanie wynikające z ustawy nowej skoro sąd ocenił sprawcę i okoliczności popełnionych przestępstw, dochodząc do wniosku o braku pozytywnej prognozy.

Reasumując stwierdzić należy, że sąd nie podzielił poglądów obrońcy co do naruszenia prawa procesowego, nie uznał, że wymierzona kara jest niewspółmiernie surowa, nie znalazł również podstaw do warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary łącznej z uwagi na brak pozytywnej prognozy. Dlatego też poza dokonanymi zmianami omówionym wcześniej sąd utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

W związku z udziałem w sprawie obrońcy z urzędu, jak i pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej N. W. sąd zasądził na rzecz adwokatów P. S. i R. S. kwoty po 516,60 zł biorąc pod uwagę ilość terminów i podatek VAT.

O kosztach sąd orzekł na podstawie art.624§1 kpk uznając, że uiszczenie ich byłoby zbyt uciążliwe ze względu na sytuację majątkową oskarżonego.